

*Ewa Marynowicz-Hetka\**

WYBRANE ASPEKTY DZIAŁALNOŚCI  
SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ OPIEKUNA SPOŁECZNEGO  
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA

I. Przedmiotem analizy jest działalność społeczno-wychowawcza terenowych opiekunów społecznych w miejscu zamieszkania — osiedlu mieszkaniowym. Aktywność tej kategorii działaczy społecznych jest bardzo silnie związana z miejscem zamieszkania przedmiotu oddziaływania wychowawczego — podopiecznego. W myśl ustawodawcy terenowi opiekunowie społeczni funkcjonują w swoim miejscu zamieszkania. Jest to niezwykle ważne z punktu widzenia efektów ich aktywności społecznej. Rejon opiekuńczy, w którym działają opiekunowie społeczni, jest przestrzennie wyodrębnionym obszarem gminy, dzielnicy, miasta, osiedla mieszkaniowego; pokrywa się także na ogół z zakresem rejonu leczniczego i wg modelowych założeń powinien obejmować ok. tysiąca mieszkańców<sup>1</sup>.

Zarówno przypuszczenia sformułowane w wyniku obserwacji, jak też rezultaty badań reprezentatywnych, przeprowadzonych wśród dużej populacji opiekunów terenowych funkcjonujących w różnych typowych środowiskach, pozwalają twierdzić, że typ środowiska lokalnego, jego specyfika — różnicuje zarówno formy, jak i metody pracy terenowych opiekunów społecznych. Odmienność środowiska lokalnego wpływa także na zróżnicowanie kategorii podopiecznych, czyli przedmiotu oddziaływania społeczno-wychowawczego. Dla przykładu rejon

\* Dr, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Społecznej Instytutu Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego.

<sup>1</sup> Wytyczne Departamentu Pomocy Społecznej MZiOS z dnia 30 kwietnia 1962 r. — por. *Poradnik pracownika socjalnego*, — pod red. J. Rosnera, Warszawa 1973, s. 318.



opiekunów usytuowany w środowisku wielkomiejskim o przewadze nowego budownictwa może narzucać inne od tradycyjnych problemy socjalno-wychowawcze<sup>2</sup>. Jego charakterystyczne cechy: znaczna anonimowość życia społeczności i brak więzi sąsiedzkich utrudniają nie tylko dobre rozpoznanie potrzeb, lecz także nawiązywanie kontaktów, organizowanie pomocy sąsiedzkiej. Również kontakty z instytucjami i organizacjami społecznymi funkcjonującymi w rejonie nie zawsze mają charakter bezpośredni. W tej sytuacji posługiwanie się tradycyjną dla opiekunów metodą pracy społeczno-wychowawczej, którą jest prowadzenie indywidualnego przypadku, może być mało efektywne. Modelowe rozwiązania działalności społeczno-wychowawczej zachęcają opiekunów społecznych, aby funkcjonując w środowisku wielkomiejskim zmierzali oni do aktywizacji i integracji społecznej mieszkańców przez pobudzanie energii społecznej najpierw jednostek, a następnie coraz większych grup społecznych. Z tego też powodu interesująca może być analiza działalności opiekunów terenowych podejmujących aktywność na terenie wielkiego miasta — Łodzi. Próby formułowania uogólnień o aktywności społeczno-wychowawczej opiekunów w wielkim mieście dokonujemy na podstawie badań, przeprowadzonych w roku 1976 wśród 100 — losowo dobranych — respondentów, reprezentujących populację 442 opiekunów łódzkich. Badania te stanowiły fragment większej pracy badawczej, prowadzonej na reprezentatywnej próbie (N = 196) opiekunów społecznych działających w miejscowościach zróżnicowanych pod względem liczby mieszkańców, stopnia urbanizacji, nasycenia urządzeniami i placówkami socjalno-kulturalnymi. Będziemy niejednokrotnie ukazywać aktywność społeczną opiekunów łódzkich na tle działalności opiekunów terenowych funkcjonujących w innych miejscowościach (Pabianice, Bielsko-Biała, Kutno, Bełchatów, Piątek).

W myśl odpowiednich dokumentów<sup>3</sup>, reaktywujących w 1959 r. instytucję terenowych opiekunów społecznych w PRL, głównym celem aktywności tej kategorii działaczy jest organizowanie dla osoby wymagającej troski i wsparcia pomocy w środowisku, w którym żyje, przy współdziałaniu z nią i jej otoczeniem. Działalność terenowych opiekunów społecznych ma szczególnie dotyczyć osób starszych, niezdolnych do pracy, nie posiadających rodziny, żyjących samotnie w trudnych warunkach materialnych oraz rodzin po utracie żywiciela

<sup>2</sup> M. Mikłosz, *Praca opiekuna społecznego w środowisku przemysłowym i jej znaczenie dla rozwoju świadczeń społecznych. Na przykładzie dzielnicy Warszawa-Mokotów*, „Opiekun Społeczny” 1972, nr 1.

<sup>3</sup> Rejestr kategorii podopiecznych podaje zarządzenie o zakresie i trybie działania opiekunów społecznych, „Monitor Polski” 1959, nr 93, poz. 496 — por. pr. zbior. *Poradnik opiekuna społecznego*, Warszawa 1965.



lub w razie jego ciężkiej choroby, a także matek samotnych wychowujących dzieci, rodzin wielodzietnych, rodzin więźniów, rodzin, które są w trudnej sytuacji ze względu na alkoholizm żywiciela.

Rejestr potencjalnych podopiecznych terenowych opiekunów społecznych jest bardzo obszerny. Należy dodać, że przedstawiciele powyższych kategorii mieszkańców, wymagających specjalnych działań opiekuńczych, są jednocześnie podopiecznymi instytucji pomocy społecznej, a szczególnie dzielnicowego ośrodka opiekuna społecznego, przy którym są afiliowani terenowi opiekunowie społeczni.

Akcenty zainteresowań opiekunów społecznych poszczególnymi kategoriami podopiecznych rozkładają się różnie, w zależności od narastających potrzeb społecznych, często zdeterminowanych tak obiektywnymi warunkami, jak względy demograficzne. Dla przykładu: w początkowych latach aktywności opiekunowie częściej podejmowali działalność w stosunku do rodzin niewydolnych, obecnie zaś ich działanie ogranicza się głównie do organizowania pomocy ludziom starszym, niepełnosprawnym, samotnym.

Podjmując zagadnienie działalności społeczno-wychowawczej terenowego opiekuna społecznego w miejscu zamieszkania ograniczymy się do określenia przejawów tej aktywności. Kategoryjnie scharakteryzujemy przedmiot oddziaływania społeczno-wychowawczego opiekunów społecznych. Omówimy procedurę postępowania diagnostycznego i socjalno-wychowawczego oraz scharakteryzujemy sprzymierzeńców opiekunów społecznych, których można odnaleźć w rejonie opiekuńczym.

II. Zanim jednak powyższe kwestie zostaną omówione, przybliżymy typową sylwetkę terenowego opiekuna społecznego, funkcjonującego w rejonie opiekuńczym wielkiego miasta. Terenowi opiekunowie społeczni działający w Łodzi to w większości kobiety (60% dla  $N = 100$ ), w wieku powyżej 55 roku życia (69% dla  $N = 100$ ) o wykształceniu podstawowym i wyższym niż podstawowe.

Na tle innych badanych środowisk opiekunowie łódzcy okazują się kategorią najbardziej sfeminizowaną, mającą największą liczbę osób powyżej 65 roku życia, zawierającą w swym gronie największą liczbę opiekunów z wykształceniem średnim (ok. 1/3 populacji łódzkich terenowych opiekunów społecznych). Wśród nich znajduje się także jedyny ujawniony w badaniach ( $N = 196$  respondentów) opiekun z wyższym wykształceniem. Wśród opiekunów łódzkich obserwuje się wysoki wskaźnik samotnego zamieszkiwania. Daje się zauważyć najniższy wskaźnik przynależności do organizacji politycznych (38 dla  $N = 100$ ), co potwierdza ujawnioną w badaniach prawidłowość, iż wskaźnik przynależności terenowych opiekunów społecznych do orga-



nizacji politycznych jest odwrotnie proporcjonalny do wielkości miejscowości. Opiekunowie łódzcy osiągnęli najwyższy (63% dla  $N = 100$ ) wskaźnik przynależności do innych stowarzyszeń społecznych, jak PCK, LK, TPD. Analiza materiału wskazuje, że na tle innych kategorii działaczy społecznych funkcjonujących w środowisku lokalnym (np. kuratorów społecznych, działaczy ORMO i TKKF) opiekunowie społeczni z terenu Łodzi poświęcają najwięcej czasu na aktywność społeczno-wychowawczą w miejscu zamieszkania. Jedna trzecia terenowych opiekunów społecznych pracuje 6—10 godzin tygodniowo. Co czwarty opiekun poświęca na tę aktywność 11—20 godzin, a blisko dwadzieścia procent opiekunów łódzkich działa aktywnie ponad dwadzieścia godzin tygodniowo.

Należy zauważyć, że wśród opiekunów społecznych działających w Łodzi jest najwyższy odsetek osób źle oceniających rejon opiekuńczy, zarówno z punktu widzenia nasycenia go urządzeniami i placówkami socjalno-kulturalnymi, jak też poziomu aktywności społecznej mieszkańców.

Opiekunowie społeczni z terenu Łodzi interesująco prezentują się w wyniku analizy ich poglądów na temat wychowania. Można stwierdzić, że rozumieją dość nowocześnie realizowaną przez siebie aktywność społeczno-wychowawczą w miejscu zamieszkania. Świadczą o tym następujące liczby: 63% dla  $N = 100$  opiekunów sądzi, że pracą w środowisku należy obejmować wszystkie kategorie wieku podopiecznych, a 30% dla  $N = 100$  uważa, że tylko dzieci. Ponadto 60% opiekunów twierdzi, że najlepszym sposobem na osiągnięcie dobrych efektów jest zapobieganie złu, czyli organizacja działalności profilaktycznej.

Zgodnie z obecnymi tendencjami w pomocy społecznej najliczniejszą kategorię podopiecznych badanych opiekunów łódzkich stanowią ludzie w wieku emerytalnym. 85,2% ogółu opiekunów wymieniło tę kategorię na pierwszym miejscu. Większość opiekunów ma stałych podopiecznych. Jedynie 13% populacji opiekunów z terenu Łodzi nie posiada stałych podopiecznych. Większość (57%) spośród tej populacji podejmuje stałą troskę wobec ok. 10 podopiecznych.

Wśród innych kategorii podopiecznych respondenci wymieniają: „ludzi potrzebujących pomocy”, „najbiedniejszych”, rodziny wielodzietne, rodziny alkoholików. Jednak faktyczne zainteresowanie tymi kategoriami mieszkańców rejonu opiekuńczego jest znikome w porównaniu z podopiecznymi w wieku emerytalnym. W poglądach terenowych opiekunów społecznych na możliwość oddziaływania społeczno-wychowawczego w miejscu zamieszkania zauważa się dużą polaryzację. Niektórzy z badanych stawiają maksymalne cele. Na pytanie, na czym polega pra-



ca w środowisku, mówią: „wszystkie sprawy dotyczące mieszkańców tego osiedla należą do mnie, sprawy alimentacyjne, młodzież zagrożona moralnie, ludzie starsi bez niczyjej pomocy” (nr 10, lat 45, kierownik magazynu). Jednocześnie znajdujemy wypowiedzi świadczące o zawężaniu kategorii przedmiotu oddziaływania socjalno-wychowawczego. Dla przykładu na pytanie o opinie opiekunów na temat potrzeb i możliwości zainteresowania się ich niewydolnymi rodzinami niepełnymi otrzymaliśmy także takie odpowiedzi: „nie powinniśmy prowadzić takich spraw, bo co możemy zrobić jeśli chodzi o wychowanie” (nr 8 — kobieta, lat 25, pracownik fizyczny).

Z punktu widzenia metodyki działalności społeczno-wychowawczej w środowisku będącym miejscem zamieszkania decydujące znaczenie dla efektywnej i skutecznej aktywności społecznej ma stosowany przez opiekuna schemat postępowania diagnostycznego, w wyniku którego ma on dobre lub niepełne rozeznanie w potrzebach indywidualnych i społecznych swego rejonu opiekuńczego. Rozpatrując to zagadnienie postawiliśmy pytania o drogi zbierania danych do diagnozy. Okazało się, że znaczna część respondentów preferuje postępowania skrajne, wyrażające się bądź to w uzyskiwaniu od lokalnych działaczy społecznych (samorządów mieszkańców, FJN, ORMO, kuratorów społecznych itp.) lub zawodowych pracowników socjalnych informacji o osobach czy sprawach w rejonie opiekuńczym wymagających interwencji opiekuna społecznego, bądź też w samodzielnym poszukiwaniu podopiecznych. Przeglądając się rozkładowi tych wartości w poszczególnych typowych środowiskach można powiedzieć, że zachowanie wyrażające się w samodzielnym poszukiwaniu podopiecznych wzrasta wraz ze zmniejszaniem się liczby mieszkańców miejscowości. Należy sądzić, że duże znaczenie mają różnice w styczności przestrzennej w dużej i małej miejscowości. Cechą różnicującą wartości jest także płeć. Mężczyźni okazali się opiekunami bardziej aktywnymi, samodzielnie poszukującymi, przejawiającymi agresywną postawę w stosunku do potencjalnych podopiecznych.

Opiekunowie starsi wiekiem, powyżej 60 lat, zdecydowanie przeważają wśród zwolenników pierwszej strategii postępowania, wyrażającej się w oczekiwaniu na sygnały o osobach wymagających ich pomocy. Informacje te otrzymują na ogół od lokalnych działaczy społecznych, osób związanych zawodowo z organizacją opieki i pomocy w środowisku, jak: pielęgniarka środowiskowa, pracownik socjalny oraz od samych podopiecznych, zainteresowanych uzyskaniem pomocy. Postępowanie takie charakterystyczne jest dla opiekunów długo zamieszkujących w środowisku i dzięki temu posiadających liczne kontakty społeczne z innymi działaczami oraz dobrą znajomość zarówno potrzeb,



jak i zasobów rejonu. Można przypuszczać, że te wszystkie elementy przyczyniają się do wypracowania przez opiekunów określonego systemu diagnozowania środowiska.

Interesującym zagadnieniem, na które zwróciliśmy uwagę w badaniach, jest przyjmowana przez opiekuna społecznego procedura postępowania socjalno-wychowawczego. Na podstawie dotychczasowej znajomości przedmiotu mogliśmy przyjąć założenie, że w działaniu opiekuna społecznego powinno dostrzegać się wiele elementów, które mogą być zaklasyfikowane do popularnej w pracy socjalno-wychowawczej metody prowadzenia indywidualnych przypadków, pojmowanej jako wspieranie podopiecznego w rozwoju bio-socjo-kulturalnym w toku bezpośredniego, indywidualnego kontaktu.

Zamierzaliśmy również zorientować się, czy działalność opiekuna społecznego ma charakter okazjonalny, czy też jest to systematyczne, planowe oddziaływanie, a także, czy jest to działalność jedynie instrumentalna, ograniczająca się do zrealizowania jednej, dwu prostych czynności, czy może zawiera elementy refleksji wychowawczej.

Z analizy odpowiedzi na pytanie o to, do jakiego momentu opiekun prowadzi działanie w stosunku do podopiecznego, wynika, że generalnie badani opiekunowie dzielą się na dwie kategorie.

Jedna z nich utrzymuje kontakt z podopiecznym jedynie do chwili uzyskania przez niego pomocy, głównie o charakterze pieniężnym, rzeczowym lub usługowym i na tym kończy się jej rola, szczególnie wówczas, gdy pomoc ma charakter doraźny. Należy dodać, że proporcje dla różnych środowisk w liczebności opiekunów tak postępujących są podobne. Zmienną, różnicującą styl pracy, okazała się płeć. Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni (38,6% dla  $N = 88$ ) ograniczają czas opieki nad podopiecznym do chwili uzyskania przez niego wymiernej pomocy.

Drugą kategorię opiekunów, prawie równą liczebnie w porównaniu z poprzednią (61,3% dla  $N = 88$  tak postępujących), stanowią działacze sprawujący systematyczną opiekę nad podopiecznym, przy czym czas jej nie jest na ogół określony. Najczęściej spotyka się sformułowania: „jak długo potrzeba”. W ten sposób odpowiadało 43% ogółu badanych opiekunów. Należy jednak stwierdzić, że opiekunowie łódzcy stosunkowo najrzadziej (36% dla  $N = 100$ ) reprezentują powyższe zachowanie. Dominują opiekunowie społeczni innych badanych miejscowości (Biel-ska-Białej — 83%; Pabianic — 55%; Bełchatowa — 62,5%).

W związku z omawianą procedurą działalności socjalno-wychowawczej opiekunów społecznych na uwagę zasługują również ci działacze, którzy ograniczają się do przeprowadzenia wywiadu u podopiecznego (17% łódzkich opiekunów dla  $N = 100$ ), bądź też zgłoszenia sprawy czy problemu pracownikowi socjalnemu (6% łódzkich opiekunów dla



N = 100). Może to wskazywać na przyjmowanie przez nich funkcji wykonawczy zadań. Akty powołujące instytucję terenowych opiekunów społecznych ustalają następujące role tej kategorii działaczy. Przede wszystkim mówi się o opiekunie terenowym jako „sygnalizatorze”, czyli osobie ograniczającej się do ujawniania osób i grup społecznych wymagających pomocy. Następnie widzi się opiekuna społecznego w roli organizatora pomocy, wreszcie zaś jako koordynatora działalności opiekuńczej w rejonie działania, współdziałającego z lokalnymi organizacjami społecznymi i instytucjami publicznymi. Analiza wywiadów przeprowadzonych wśród opiekunów terenowych pozwala stwierdzić, że w głównych zarysach działalność ich polega na sygnalizowaniu pracownikom instytucji pomocy społecznej potrzeby zajęcia się osobami wymagającymi opieki i wsparcia. Czasami aktywność opiekunów przejawia się w organizowaniu pomocy podopiecznemu, np. w zakresie usług. Natomiast przejawów działalności zawierającej elementy koordynacji w zasadzie nie udało nam się dostrzec. Można sądzić, że było to spowodowane także pewną niedokładnością sposobów zbierania materiału badawczego.

W świetle danych, którymi dysponujemy, nasuwa się spostrzeżenie, że poza rysującym się statystycznym obrazem zachowań terenowych opiekunów społecznych ich indywidualna aktywność obfituje w bardzo rozmaite poczynania. W wyniku odpowiedzi opiekunów łódzkich na pytanie: „na czym polega pana praca w środowisku?”, można było sformułować listę zabiegów socjalno-wychowawczych. Do najczęściej wymienianych poczynañ należały: przeprowadzanie wywiadów z podopiecznymi, odwiedzanie podopiecznych, udzielanie porad i informacji „gdzie mają się zwrócić”, pisanie podań i formułowanie wniosków o przyznanie pomocy materialnej „najbardziej potrzebującym”, organizowanie pomocy z PKPS czy PCK, bądź też pomocy sąsiedzkiej, dostarczanie leków i zamawianie wizyt lekarskich oraz najprostsze czynności: „przekazywanie sprawy” pracownikowi socjalnemu, czyli ograniczanie się do sygnalizowania potrzeb.

Wydaje się, że przegląd najczęstszych poczynañ terenowych opiekunów społecznych w stosunku do podopiecznych daje podstawy do dość optymistycznego wniosku. Zauważa się w tych działaniach oprócz tylko socjalnej pomocy także elementy oddziaływania wychowawczego. Jeden z opiekunów tak określił swe zadanie: „pilnuję, czy podopieczni prawidłowo wykorzystują otrzymywaną pomoc materialną, na co wydają pieniądze”.

Terenowi opiekunowie społeczni pracują w środowisku lokalnym, zaś z uwagi na powszechną instytucjonalność działań społecznych, a więc także pomocy społecznej, niemożliwe i zdane na niepowodzenie



jest działanie w pojedynkę; konieczne jest poszukiwanie sprzymierzeńców: instytucji i osób, mogących służyć wsparciem w działaniu socjalno-wychowawczym.

Analiza wypowiedzi terenowych opiekunów społecznych, publikowanych w kwartalniku „Opiekun Społeczny”, pozwala przypuszczać, że częściej i sprawniej współdziałają, wyszukują sprzymierzeńców i umieją spożytkować te kontakty ci opiekunowie, którzy jednocześnie są aktywnymi członkami organizacji społecznych lub też w trakcie pracy społecznej czy zawodowej mają kontakt z podobnymi, co terenowy opiekun społeczny, kategoriami podopiecznych i typami spraw. Szczególnie sprzyjające wydają się sytuacje, gdy funkcję terenowego opiekuna społecznego pełni np. pielęgniarka środowiskowa<sup>4</sup>, będąca równocześnie aktywnym członkiem komitetu blokowego, zarządu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Ligi Kobiet, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci itp. Dowodem, że współpraca układa się szczególnie pomyślnie wówczas, gdy terenowy opiekun społeczny kumuluje szereg funkcji, są słowa jednej z opiekunek z terenu Warszawy: „Jestem pielęgniarką od trzynastu lat, pracuję wyłącznie w terenie. Jednocześnie jestem terenowym opiekunem społecznym, poza tym pełnię funkcję zastępcy przewodniczącego zespołu Frontu Jedności Narodu, jestem członkiem Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia [...] Przez dziesięć lat byłam zastępcą przewodniczącego komitetu blokowego i pracowałam w komisji oświaty PDRN Warszawa-Mokotów i w Komitecie Rodzicielskim”<sup>5</sup>.

Można także sformułować przypuszczenia co do kształtowania się współpracy terenowego opiekuna społecznego z organizacjami społecznymi i instytucjami publicznymi funkcjonującymi na danym terenie. Współpraca na poziomie najniższym polega na wzajemnym sygnalizowaniu spraw, wymianie informacji o sytuacji podopiecznych w rejonie. Dobrze opisują ten poziom następujące słowa terenowego opiekuna społecznego: „W przychodni, w której pracuję, tak się jakoś przyjęło, że lekarz, felczerki, pielęgniarki, zwracają się do mnie. Mnie mówią o swoich spostrzeżeniach, a ja z kolei przekazuję otrzymane informacje do oddziału pomocy społecznej lub właściwym opiekunom. Chyba, że wiadomość dotyczy kogoś, kto mieszka w moim rejonie opiekuńczym. Wtedy sama się nim zajmuję, bo to jest «mój» podopieczny”<sup>6</sup>. Współpraca na poziomie sygnalizowania spraw ułatwia pełne rozpoznanie po-

<sup>4</sup> A. Liolke, *Warto pracować dla człowieka*, „Biuletyn Opiekuna Społecznego” 1967, nr 3.

<sup>5</sup> M. Rychlewska, *Współpraca pielęgniarek środowiskowych z opiekunem społecznym*, *ibidem*, 1969, nr 1, s. 34.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 35.



trzeb mieszkańców danego rejonu opiekuńczego. Sygnały te opiekun odbiera na ogół z zewnątrz, od innych osób działających w jego rejonie.

Drugi poziom współpracy można określić jako średni. Charakteryzuje się on tym, iż przedmiotem kontaktów opiekuna z instytucjami i organizacjami społecznymi jest nie tyle sygnalizowanie potrzeb, co przede wszystkim wspólne działanie — załatwianie sprawy, udzielanie pomocy. Opiekun społeczny jest tutaj bardzo często stymulatorem działań innych instytucji i organizacji społecznych. Oto przykłady: w celu podniesienia higieny osobistej niektórych podopiecznych (ludzi starych) opiekun terenowy nawiązał kontakt z pobliską pralnią. W wyniku porozumienia dyrekcja tej instytucji przyznała pewien limit na bezpłatne pranie bielizny i odzieży stałych podopiecznych terenowego opiekuna społecznego<sup>7</sup>. Inny opiekun pisze: „Utrzymuję też żywy kontakt z opiekunem szkolnym i wspólnie z nim otaczamy opieką 15 uczniów i uczennic niezamożnych rodziców [...] Z mojej inicjatywy czterech chłopców, którzy nie dostali się do szkoły zawodowej, umieszczono w prywatnym zakładzie stolarskim, gdzie pobierają naukę zawodu”<sup>8</sup>.

Trzeci poziom współpracy — wysoki — polega na wzajemnym wspieraniu się instytucji, organizacji społecznych i terenowych opiekunów społecznych w rozpoznawaniu potrzeb mieszkańców rejonu i w opracowywaniu planu pomocy oraz na współudziale w organizowaniu pomocy. W analizowanych materiałach znajduje się niewiele przykładów tak idealnej współpracy. Jednym z nich jest następujący opis: „Na naradzie opiekunów ustalono wspólne dyżury w siedzibie Okręgowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Pełnią je aktywiści FJN i terenowi opiekunowie społeczni. Przy takim ustawieniu współpracy jesteśmy w stanie wspólnie rozstrzygać różne sprawy z pożytkiem dla ludzi”<sup>9</sup>.

Analiza materiału zebranego w toku wywiadów ze 196 terenowymi opiekunami społecznymi dostarcza interesujących informacji. Okazuje się, że pierwszym doradcą terenowego opiekuna społecznego, także z uwagi na swe kompetencje, jest pracownik socjalny zatrudniony przy ośrodku opiekuna społecznego. W trudnych sytuacjach zasięga rady pracownika socjalnego 46% ogółu opiekunów, co może świadczyć o dość dobrych kontaktach tych dwu kategorii zawodowych i ochotniczych pracowników socjalnych. Interesujące jest, że częściej zasięgają porady u pracownika socjalnego mężczyźni (58,2% dla ogółu mężczyzn i 35,1% kobiet) oraz opiekunowie starsi wiekiem.

<sup>7</sup> E. Wiśniewski, *Nowa forma usług dla podopiecznych*, *ibidem*, 1968, nr 1.

<sup>8</sup> S. Sotlarski, *Pokochałem pracę społeczną*, *ibidem*, 1967, nr 4, s. 48.

<sup>9</sup> B. Donajkowski, *Terenowy opiekun sam niewiele zdziała*, *ibidem*, nr 2, s. 60.



Jeszcze wyższy procent terenowych opiekunów społecznych współdziała na co dzień z pracownikiem socjalnym (79,4% dla  $N = 196$ ). Jest to zaskakujące z uwagi na niedostateczną liczbę kwalifikowanych kadr socjalnych, zatrudnionych w instytucjach pomocy społecznej, szczególnie terenowych. Zauważono, że częściej współdziałają z pracownikiem socjalnym opiekunowie, będący pracownikami fizycznymi, niż należący do innej kategorii zawodowej. Występuje też proporcjonalny wzrost liczby terenowych opiekunów współdziałających z pracownikiem socjalnym w zależności od wzrostu wieku opiekuna. Następnym sprzymierzeńcem w działaniu jest inny opiekun terenowy — 47,4% dla  $N = 196$  opiekunów społecznych współdziała z drugim działaczem tej kategorii.

Najważniejszym sprzymierzeńcem w działalności w środowisku są instytucje i organizacje społeczne o charakterze lokalnym i pozalokalnym. Daje się zauważyć prawidłowość, iż liczba instytucji i organizacji społecznych, z którymi opiekun współdziała, jest wprost proporcjonalna do wielkości miejscowości, będącej terenem działania. Wśród typów instytucji służących pomocą opiekunom i przez nich najczęściej wymienianych dominują instytucje: resortu opieki społecznej, np. ośrodek opiekuna społecznego i działy służb społecznych przy zespołach opieki zdrowotnej (48,9% dla  $N = 196$ ); resortu spraw wewnętrznych, np. Milicja Obywatelska (27% dla  $N = 196$ ); resortu zdrowia, np. przychodnie rejonowe, pielęgniarki i lekarze (16,8% dla  $N = 196$ ); resortu oświaty — głównie szkoły podstawowe, średnie oraz poradnie wychowawczo-zawodowe (16,8% dla  $N = 196$ ); resortu sprawiedliwości — przede wszystkim sądy rodzinne i kuratorzy społeczni (13,7% dla  $N = 196$ ). Współpraca z innymi instytucjami jest sporadyczna.

Wśród organizacji społecznych szczególnie często współdziałających z terenowymi opiekunami społecznymi wyróżniają się organizacje społeczne o charakterze opiekuńczym, jak: PCK, PKPS, TPD (44,6% dla  $N = 196$ ) oraz organizacje społeczno-wychowawcze: ORMÓ, LK, samorządy mieszkańców itp. (44,3% dla  $N = 196$ ). Można więc powiedzieć, że blisko połowa opiekunów współdziała z tymi typami organizacji społecznych.

Najbardziej interesującą sprawą jest treść czy też poziom tej współpracy. Trudno rozwiązać ten problem na podstawie analizy materiałów zebranych w wyniku wywiadu kwestionariuszowego z działaczem. Jednak, opierając się na relacjach opiekunów, możemy powiedzieć, że zdaniem respondentów współpraca z instytucjami i organizacjami polega zarówno na dobrej, życzliwej wymianie informacji, jak też na pomocy w organizowaniu opieki nad podopiecznymi, stosunkowo zaś mało jest przypadków inicjowania wspólnych poczynań w rejonie i koordynowa-



nia działań. Można zatem stwierdzić, że dominuje niski i średni poziom współpracy, wyrażającej się co najwyżej we wspólnym załatwianiu sprawy udzielenia pomocy. Brak natomiast elementów koordynacji i inicjowania działań socjalno-wychowawczych.

IV. W związku z aspektami wychowawczymi działań socjalnych opiekuna sformułować można jeszcze jedną uwagę. Otóż wydaje się, iż w swej masie terenowi opiekunowie społeczni nie w pełni uświadamiają sobie, że ich działalność może zawierać aspekty wychowawcze. Do wniosku takiego upoważnia nas m. in. rozbieżność w odpowiedziach opiekunów na pytania, dotyczące ich konkretnej działalności w środowisku i zmierzające do ujawnienia własnych poglądów respondentów na temat wychowania (kategorii wychowanków, celu oddziaływania społeczno-wychowawczego, metod pracy itp.). Na pytanie określające kategorie osób objętych procesem wychowania 30,3% opiekunów dla  $N = 196$  w pierwszej kolejności wymieniało dzieci, czyli tradycyjną kategorię wychowanków.

Jednak analiza jakościowa i bliższe przyjrzenie się respondentom ujawnia bardzo interesujące i nowoczesne ujęcia wychowania, wskazujące na refleksyjność niektórych opiekunów: „Wychowanie jest bardzo trudne, do każdego trzeba umieć podejść, porozmawiać. Człowiek wychowuje się przez całe życie. To długa walka” (stolarz, lat 66, od 3 lat opiekun); „warunkiem wychowania jest częsty kontakt z podopiecznym, umiejętność pokierowania nim” (emerytowana pielęgniarka).

Wydaje się, że zarówno w związku z narastającymi potrzebami społecznymi — wyrażającymi się w liczbowym i jakościowym wzroście potencjalnych klientów instytucji pomocy społecznej, a więc podopiecznych terenowych opiekunów społecznych — jak i w związku z upowszechnianiem się koncepcji szerokiego rozumienia wychowania, tak w kategorii przedmiotu oddziaływania, jak i celu oraz czasu jego trwania, niezwykle pożądane jest popularyzowanie jeszcze jednej roli terenowego opiekuna społecznego — roli wychowawcy bądź działacza społecznego, nastawionego na nasycanie zabiegów socjalnych elementami wychowawczymi. Dzięki temu wzorcowa byłaby sytuacja, gdyby w aktywności terenowych opiekunów społecznych można wyodrębnić różne kierunki działań, zawierające elementy kompensacji społecznej, wychowania wzmacniającego rozwój oraz profilaktyki wychowawczej. Dostrzeganie tych elementów pozwoliłoby dokonać prób pomiaru stopnia nasycenia elementami wychowawczymi działalności terenowych opiekunów społecznych i wyodrębnić typy działalności.

Z uwagi na powszechność instytucji opiekunów społecznych, a przede wszystkim ze względu na uwarunkowania ich działalności tkwiące



w tradycji funkcjonowania instytucji pomocy społecznej, zabiegiem pożądanym wydaje się uświadamianie wolentariuszom potrzeby modyfikowania ich działalności społeczno-wychowawczej w miejscu zamieszkania.

W dotychczasowej polityce instytucji pomocy społecznej, a więc także w odniesieniu do działalności opiekunów społecznych, nadaje się priorytet poczynaniom ściśle socjalnym (np. udzielanie pomocy pieniężnej, usługowej lub w naturze), nie wprowadzając w nie elementów wychowawczych, polegających na bądź to dyskretnym realizowaniu idei wychowania towarzyszącego, bądź też bezpośrednim wprowadzaniu elementów wychowawczych, jak stosowanie doradztwa, podtrzymywania psychicznego, itp.

W zarządzeniach powołujących instytucję opiekunów społecznych ustawodawca stwierdza, że kandydat na opiekuna winien: „wykazywać się nieposzlakowaną opinią moralno-polityczną, doświadczeniem w pracy społecznej, znajomością środowiska, w którym zamierza prowadzić działalność. Powinien mieć ukończone 25 lat oraz wyrazić zgodę na objęcie proponowanej pracy społecznej”<sup>10</sup>. W stosunku do podopiecznych terenowy opiekun społeczny winien wykazywać maksimum taktu, cierpliwości i zrozumienia. Również autorzy *Poradnika opiekuna społecznego* podkreślają specjalne walory, jakimi winien odznaczać się terenowy opiekun społeczny. Wśród cech prawidłowej postawy opiekuna wymienia się: chęć do nawiązywania bezpośredniego kontaktu z podopiecznym; takie obcowanie z ludźmi, które odznacza się dobrocią, wyrozumiałością, cierpliwością, a w zależności od sytuacji także stanowczością i umiejętnością pobudzania do działania; umiejętność pokonywania trudności; doskonalenie zawodowe oraz aktywna postawa wobec nowych sytuacji, spraw, okoliczności. W niektórych interpretacjach zarządzeń spotykamy się ze ścisłym uzależnieniem działalności opiekuna od jego walorów. Propaguje się nawet hasło: „Jaki opiekun, taki jego rejon”.

Ankieta skierowana do ekspertów (metoda sędziów kompetentnych, praktycy, teoretycy pracy socjalnej oraz studenci) ujawniła następujące, najbardziej pożądane, cechy terenowego opiekuna społecznego: zdolność organizacyjną, znajomość dróg działania, umiejętność współpracy, operatywność, umiejętność nawiązywania kontaktów, wnikliwość, umiejętność obserwacji, znajomość terenu działania, obiektywizm, uczciwość, bezinteresowność, życzliwość<sup>11</sup>.

Powyższe cechy mogą być uwarunkowaniem dobrej działalności socjalno-wychowawczej opiekunów. Również wg naszych respondentów

<sup>10</sup> *Poradnik pracownika ...*, s. 318.

<sup>11</sup> J. Zarzycki, *Sylwetka terenowego opiekuna społecznego. Model a rzeczywistość*, Łódź 1974 (maszynopis — Zakład Pedagogiki Społecznej UŁ).



najważniejszymi czynnikami ułatwiającymi optymalną aktywność są reprezentowane przez opiekuna walory osobiste (73,4% opiekunów), następnie znajomość i umiejętność stosowania metod pracy socjalno-wychowawczej (64,8%). Do innych, ale również wysoko cenionych, warunków pracy należą zdaniem respondentów: kultura środowiska — rejonu opiekuńczego oraz wiedza i umiejętności praktyczne opiekunów na temat rozwiązywania problemów socjalnych.

Niezbędnym warunkiem spełniania powyższych wymogów jest stałe doskonalenie wychowawców. Analizując wypowiedzi opiekunów społecznych na ten temat utwierdzamy się w przekonaniu, że ta kategoria wychowawców środowiskowych traktuje doskonalenie się bardzo instrumentalnie. Jedna trzecia deklaruje chęć wzbogacania wiedzy, 15% opiekunów wyraża przekonanie o potrzebie doskonalenia umiejętności. Natomiast zupełnie nieistotny statystycznie jest odsetek opiekunów widzących potrzebę doskonalenia osobowości. Należy dodać, że wśród starszych wiekiem opiekunów jest wyższy odsetek osób widzących potrzebę doskonalenia się. Opiekunowie młodszy częściej widzą potrzebę doskonalenia umiejętności.

Wydaje się, że istnieje potrzeba uświadomienia terenowym opiekunom społecznym możliwości i konieczności doskonalenia warsztatu pracy socjalno-wychowawczej, idącego w kierunku wzbogacania własnej wiedzy i osobowości oraz doskonalenia metod pracy, procedury postępowania diagnostycznego i socjalno-wychowawczego, a także nabywania umiejętności spożytkowania sprzymierzeńców aktywności społecznej w środowisku oraz odnajdywania ich i ujawniania sił społecznych w rejonie opiekuńczym. Potrzebne byłoby pokazywanie wzorców pożądanej działalności społeczno-wychowawczej terenowych opiekunów społecznych w miejscu zamieszkania przez opracowywanie programu i wdrażanie go w typowym środowisku, np. w rejonie opiekuńczym w wielkim mieście. Zaś podstawowym warunkiem doskonalenia działalności opiekunów społecznych jest, z uwagi na ich duże luki w wiedzy i umiejętnościach socjalnych, stała współpraca z kompetentnymi pracownikami socjalnymi dzielnicowego ośrodka opiekuna społecznego i działu służb socjalnych.